

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa W. Spółki Akcyjnej w P.
przeciwko Ł. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 września 2017 r.,
zażalenia strony powodowej
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 marca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości P. S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od pozwanej Ł. Sp. z o.o. w Ł. („Ł.”) kwoty 576 835,19 euro oraz 600 411,06 zł z ustawowymi odsetkami.

W toku procesu interwencję uboczną po stronie powodowej zgłosił W. S.A. z siedzibą w P., popierając w całości powództwo i wskazując, że w dniu 9 kwietnia 2014 r. nabył od syndyka masy upadłości P. S.A. wierzytelność objętą sporem.

Następnie podmiot ten wstąpił na miejsce dotychczasowego powoda i w dalszym procesie występował jako strona powodowa.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił powództwo w całości.

Na skutek apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny w (...) stwierdził, że istnienie i wysokość dochodzonej pozewm wierzytelności nie były kwestionowane, a istota sprawy sprowadzała się do rozstrzygnięcia o zasadności zarzutu potrącenia wierzytelności z tytułu kar umownych zgłoszonego przez pozwaną. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjął, że był związany zapadłym w sprawie między W. S.A. jako powódką, a Ł. jako pozwaną, wyrokiem sądu polubownego - Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. (dalej - „wyrok arbitrażowy”) - w zakresie ustaleń i stanowiska prawnego co do istnienia po stronie . wierzytelności z tytułu kary umownej, jej wysokości, jak również podstaw do miarkowania tej kary. Wyrok ten był bowiem wiążący jedynie w granicach określonych w art. 365 k.p.c. W konsekwencji Sąd Okręgowy błędnie nie przeprowadził postępowania dowodowego co do istnienia i wysokości wierzytelności wzajemnej, czyli kwestii, które były sporne między stronami. Niezależnie od tego, Sąd Apelacyjny dodał, że żądanie miarkowania kary umownej nie jest zarzutem wspólnym dłużników solidarnych, gdyż mogą u jego podstaw leżeć różne okoliczności odnoszące się indywidualnie do każdego z dłużników.

Na tej podstawie, wyrokiem z dnia 8 marca 2017 r. Sąd Apelacyjny uznał, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy, a w konsekwencji uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła zażaleniem strona powodowa, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o jego uchylenie w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli sąd drugiej instancji uchyła wyrok ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c.,

tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji polegających na nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do meritum wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54, i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

Z tych powodów za bezprzedmiotowe należało uznać wywody zażalenia, w zakresie, w jakim skarżący zakwestionował pogląd Sądu Apelacyjnego, że wyrok wydany w innej sprawie, w której dokonano miarkowania wierzytelności z tytułu kary umownej, przedstawionej do potrącenia z wierzytelnością dochodzoną pozewem, nie wywołuje skutku materialnoprawnego wskazanego w art. 375 § 2 k.c., a także w zakresie, w jakim skarżący twierdził, iż to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia zgodnego z umową nałożenia kar umownych, że Sąd Apelacyjny niezasadnie zaniechał rozważenia, czy w niniejszej sprawie było dopuszczalne badanie zarzutu potrącenia w świetle uzgodnionych w umowie ograniczeń zgłaszania tego zarzutu, jak również, że to Sąd Apelacyjny nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ ograniczył się do zbadania jednego z zarzutów apelacji. Twierdzenia te sytuują się bowiem oczywiście poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu zainicjowanym złożeniem zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przesłanka unicestwiająca roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Urz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl. i z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl.).

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji uznał, że wobec potwierdzenia przez pozwaną faktu przysługiwania poprzednikowi prawnemu powódki

wierzytelności dochodzonej pozwem i niekwestionowania umowy przelewu, kluczowe znaczenie miały zasadność naliczenia kar umownych i ich wysokość. Przyjął, że podstawy kar umownych i ich wysokość zostały przesądzone w wyroku arbitrażowym, który miał w sprawie znaczenie prejudycjalne, a ustalenia dokonane przez sąd polubowny - wiążący charakter. Podkreślił, że wyrok arbitrażowy jest prawomocny i skuteczny, a strony nie wnosiły o jego uchylenie. Uznał także, że w okolicznościach sprawy konieczne było - na podstawie art. 375 § 2 k.c. - uwzględnienie, jako wiążącego, miarkowania kary umownej dokonanej w postępowaniu arbitrażowym. Nawet zresztą gdyby założyć, że miarkowanie to „nie wywierałoby skutku wobec powoda”, w ocenie Sądu Okręgowego konieczne było dokonanie takiego miarkowania, przy czym Sąd podzielił w tej mierze zapatrywania sądu arbitrażowego i przyjął je za swoje, co prowadziło do wniosku, że kara umowna powinna ulec umniejszeniu o 55%. Sąd oddalił ponadto wnioski dowodowe, które w jego ocenie zmierzałyby do powtórzenia postępowania przeprowadzonego przed sądem polubownym.

W sytuacji, w której pozwany zgłasza do potrącenia wierzytelność wzajemną, nie kwestionując wierzytelności dochodzonej pozwem, błędne - w ocenie sądu rozpoznającego apelację - przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, że sąd ten był związany prejudykatem co do istnienia i wysokości wierzytelności wzajemnej, a w konsekwencji zaniechanie dokonania własnych ustaleń co do tych faktów, stanowi nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Oznacza to bowiem, że Sąd pierwszej instancji nie zbadał merytorycznie wierzytelności wzajemnej, której istnienie wyczerpywało *in casu* istotę sporu, wychodząc z nieprawidłowego - w przekonaniu sądu drugiej instancji - założenia, że zachodzi procesowy zakaz, stojący na przeszkodzie dokonywaniu co do tej wierzytelności samodzielnych ustaleń faktycznych i prawnych (art. 365 w związku z art. 366 k.p.c.). Nierozpoznanie istoty sprawy może natomiast wynikać nie tylko stąd, że sąd zaniechał oceny istoty sprawy będąc przekonany o istnieniu wykluczającej możliwość lub potrzebę takiej oceny przesłanki kwalifikowanej jako materialnoprawna (np. naturalny charakter zobowiązania, upływ terminu prekluzyjnego), lecz także przeszkody o charakterze procesowym, jaką stanowi moc wiążąca innego orzeczenia. W tej ostatniej sytuacji nie dochodzi w istocie przy

wyrokowaniu do materialnej, twierdzącej albo przeczącej, oceny roszczenia lub zarzutu, lecz do wyciągnięcia procesowych konsekwencji z prawomocności materialnej innego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014 r., V CZ 37/14, niepubl., i z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16, niepubl.), co - jeżeli założenie o istnieniu prejudykatu w ocenie sądu odwoławczego okazało się chybione - może uzasadniać potrzebę uchylenia wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw